

„słowiańskich” i pytałem siebie mocno zawstydzony, widząc, że nie idę z postępem czasu, że jestem zacofanym, i może nawet wstecznikiem, który się nie daje ogarnąć uczuciom iście słowiańskimi, piosonomi wciąg przez sylwetki pp. grafa Bobrnickiego, Filiewicza, Werguna i t. p.

Rozrzewniony i ujęty temi objawami post- w wśród niektórych właścicieli kawiarni i sklepów w Warszawie, próbowałem przyjrzeć się tej „słowiańszczyźnie” bliżej, zbadać jej źródła i szerokość łozyska.

No, i jakże przyko zostałem nie- bawem dotknięty, gdy sami ci wła- snie neo-słowianie kawiarniano-sklep- kowi wytłomaczyli mi, „jak się to sta- ło”.

Lubo cenzura dla ksiądzki i gazet musiała biurokracja przemieścić przed kilku laty w stan błogiego spoczyn- ku, to jednak pozostawiała ją pieczo- łowicie, jak wiadomo, dla ogłoszeń, dla obwieścić ulicznych, znaków sklepowych i t. p.

Otóż gdy ktoś przedstawia do a- probaty cenzury w Warszawie znak z napisem np.: „kawiarnia polska”, cen- zor usuwa ten... ciasny, wązko-narodo- wowy przymiotnik i zastępuje go in- nym, o pojęciu bardziej obszernym, a potem, co to aż do Buchary i Amu- ru.

Tym oto sposobem, prostym a la- tym powstały w Warszawie, przy głównych i bocznych ulicach: kawiarni „słowiańskie”, sklepiki „słowiańskie” i t. p.

Stąd też źródło i mego rozczulenia, zgola nie zamroczonego protestami i skargami przedsiębiorców za narzu- canie im „słowiańszczyzny”, ludzi naj- widoczniej — podnoszę to z uznaniem — grzesznie potulnych i na wszystko się godzących.”

× Świadectwa prawymosłowności. Na rozpoczynający się niezadługo wielki jarmark w Nizym Nowogrodzie wy- jeżdża co roku mnóstwo kupców ży- dów z Warszawy. Ponieważ jednak w roku zeszłym robiono im tam wiel- kie trudności co do prawa pobytu po- za „granicą osiedlenia”, żądając od nich między innymi świadectwa pra- wymosłowności, przeto wielu kupców zawróciło się zawczasu do polskiej war- szawskiej — o takie świadectwa. Otrzy- mują je jednak odpowiednio, że świadcze- nia takie może być wysłane do N. Nowogrodu jedynie na żądanie i za- płaconie tamtejszej policji co do po- szczególnych osób.

× Pamiątka napoleońska. W Mi- łosie (nad Warszawą) w dawnym bu- dynku pocztowym przy szosie lubels- kiej znaleziono na strychu kufer do- bowy, bardzo starannie odrobiony, in- krustowany, z insygniami i literami. Jest to pamiątka z przemarszu tedy wojsk napoleońskich.

× Utonięcie proboszcza. We czwartek, w Brwinowie pod Plockiem, kąpiąc się w Wiśle, zaczął tonąć brat proboszcza miejscowego, ks. Bronisław Marjański. Widząc tonącego brata, kapłan bez wahania rzucił mu się na rękę i do widocznej przecenil swoje siły i razem z bratem poszli o- baj na dno rzeki. Utonięcie probosz- cza sprawiło w całej parafii i na Po- wiślu plockim wrażenie wielkie i „ry- gniebiające i obudziło żal powszechny po zmarłym tragicznie kapłanie.

× Szkoła rolnicza w Sobieszynie. Kierownicy sobieszynskiej niższej szkoły rolniczej, utrzymywanej z za- pisu hr. Kiekiej, podaje do publicz- nej wiadomości, że egzamin wstępny dla kandydatów do szkoły rolniczej sobieszynskiej będzie się odbywał w roku bieżącym d. 16 (29), 17 (30), i 18 (31) sierpnia. Tylko dobrze przygo- towani kandydaci, t. j. odpowiadający cha- rakterowi niższej szkoły rolniczej, mo- gą liczyć na przyjęcie. Pierwszeń- stwo w przyjęciu mają kandydaci ze stery wiejskiej. Miejsce wolnych w klasie pierwszej 6, we wstępnej 21. Najdogodniej dojechać do stacji ko- lejowej Iwanogród, skąd szosą do fo- liewaru Brzozowa 24 wiorsty. Szkoła nie posiada pomieszczenia dla osób przyjeżdżających z kandydatami do egzaminu i ci muszą znaleźć mieszka- nia w okolicznych wioskach. Szczegół- owe wiadomości można dostać z kan- celarii szkoły (poczta Iwanogród).

Z Rosji.

× Prawosławni i starokatolicy. Na piątkowym posiedzeniu Synodu omia- wiano kwestję możliwości zjednoczenia Cerkwi prawosławnej ze starokatolika- mi. Prezesem specjalnej komisji wybra- ny został biskup Jamurski, Jerzy, rektor petersburskiej Akademii duchow- nej.

× Zabójstwo przemysłowca leśne- go, Bielajewa. Sensacja w Petersburgu jest w tej chwili faktem znanego w Rosji przemysłowca leśnego, Jakuba Bielajewa. Zabójstwa dokonała wdowa po szlaskapieniu, Bohdanowiczowa, w jego mieszkaniu na Fontanie. Gdy na odległość strzalał zbiegła się służba, zna- leziono Bielajewa brojącego krwią, a obok w szpaznaku wiła się zbrojczyca. Aresztowano ją niezwłocznie. Bielajew trafiony został czterema strzałami z bronią.

× Śród związkowców. Sędzia śled- czy do spraw szczególniejszej wagi w Odesie otrzymał do rozpatrzenia sprawę poważnych roztrwoń w „Związku narodu rosyjskiego”. Podobno skradzio- no większą sumę, ofiarowaną przez zmarłego prezydenta miasta, Mazarle- go. Na świadków zeznawano sekretarzy zarządu.

× Spalenie się koni wysięgłych. Stajnia ks. Władysława Lubomirskie- go, posuszającego swe konie przeważnie zagranicą, poniósła w tych dniach wiel- ką stratę. W d. 13 (26) bm, jak już do- nosiliśmy w telegramach, w pobliżu stacji Kuncowo dr. żel. Moskiewsko- Brzeskiej, wykołosi się pociąg towaro- wy. Pięć wagonów zostało strąskan- nych, zaś w lokomotywie pękł kocioł, wskutek czego powstał pożar, który strawił kilka wagonów. Beoposrednio z wagon, w którym jechali z Moskwy 2 konie ks. W. Lubomirskiego; klacz 3-letnia „Coupe d'Or”, zwyciężczyni moskiewskiego Oaksu, ogier 3-letni „Jan”, który brał udział w Derby wszechrosyjskim, oraz pełnoletnia klacz „Jaszczurka”. Wagon ten wło- czony został na tender, gdzie zaczął się palić. Jadący z koniami ludzie zdobili się uralować przez odwręta dno wagonu, konie jednak zawiły do przodu wagonu, i spalili się. Wagon, w którym jechali, spadł pod lokomotywę. Wartość spalonych koni wynosi 70,000 rb.

× Echo spisku marynarzy sewasto- polskich. W jednym z fortoz sewasto- polskich stracono marynarzów paner- nika „Joanna Zlatoust” — Zielienia. Karpiszya i elektrotechnika Silakowa. skazanych przez sąd wojenny na karę śmierci za podburzanie marynarzów do buntu.

× Równocześnie, jak pisze „Now. Wre- mja”, postanowiono przesłać 100 maryl- narzy, podejrzanych o udział w spisku na pancerniku „Joanna Zlatoust”, prze- nieść do floty bałtyckiej na flotle kaspjskiej, do Władystoku i na A- mur.

× Teatr Puryszkiewicza. Dwoch po- siów — nacjonalistów opracowało pro- gram teatru „nacjonalistycznego” w Petersburgu. Artystami członkami orkiestry w nowym teatrze mogli być tylko rosyjscy. Sztuki muszą mieć zabarwienie narodowe. Dyrektorem te- atru ma zostać Puryszkiewicz.

× „Now. Wremia” w obronie Tresze- czki. „Now. Wremia”, omawiając wciąż niepokojące społeczeństwo rosyj- skie wypadki leńskie, bierze do pewne- go stopnia w obronę głośnego rolistra Treszczęnkę, którego zachowanie się doprowadziło do rozlewu krwi. Or- gan Suworina zaprzecza przedewszyst- kiem pogłoskom, krążącym o obywatel- stwie Petersburgu, jakoby deputament pol- ski przelał mu instrukcje, aby bezro- chocie i leniście nadal charakter poli- tyczny. Departament policji nie poroz- umewał się z Treszczęnką zupełnie. „Now. Wremia” pisze dalej, że rozkaz strzelania do robotników dał nie Tresze- czko, lecz dowódca oddziału, w ktore- go ręce złożył rolistrzm pełnomocnie- twa w chwili, gdy tłum ruszył na wo- jsko. Wreszcie pismo to zaprzecza pogło- skom pism, że rolistrzm Treszczęnkę oddany został pod sąd przez gen. Mann- china. Sędziw w tej sprawie bynaj- mniej jeszcze nie zakończyło. Wy- jaśnienie natomiast: że do komitetu strajkowego należało pięć osób, które pochodzą z kół rewolucyjnych.

Z Rosji.

× Prawosławni i starokatolicy. Na piątkowym posiedzeniu Synodu omia- wiano kwestję możliwości zjednoczenia Cerkwi prawosławnej ze starokatolika- mi. Prezesem specjalnej komisji wybra- ny został biskup Jamurski, Jerzy, rektor petersburskiej Akademii duchow- nej.

× Zabójstwo przemysłowca leśne- go, Bielajewa. Sensacja w Petersburgu jest w tej chwili faktem znanego w Rosji przemysłowca leśnego, Jakuba Bielajewa. Zabójstwa dokonała wdowa po szlaskapieniu, Bohdanowiczowa, w jego mieszkaniu na Fontanie. Gdy na odległość strzalał zbiegła się służba, zna- leziono Bielajewa brojącego krwią, a obok w szpaznaku wiła się zbrojczyca. Aresztowano ją niezwłocznie. Bielajew trafiony został czterema strzałami z bronią.

× Śród związkowców. Sędzia śled- czy do spraw szczególniejszej wagi w Odesie otrzymał do rozpatrzenia sprawę poważnych roztrwoń w „Związku narodu rosyjskiego”. Podobno skradzio- no większą sumę, ofiarowaną przez zmarłego prezydenta miasta, Mazarle- go. Na świadków zeznawano sekretarzy zarządu.

× Spalenie się koni wysięgłych. Stajnia ks. Władysława Lubomirskie- go, posuszającego swe konie przeważnie zagranicą, poniósła w tych dniach wiel- ką stratę. W d. 13 (26) bm, jak już do- nosiliśmy w telegramach, w pobliżu stacji Kuncowo dr. żel. Moskiewsko- Brzeskiej, wykołosi się pociąg towaro- wy. Pięć wagonów zostało strąskan- nych, zaś w lokomotywie pękł kocioł, wskutek czego powstał pożar, który strawił kilka wagonów. Beoposrednio z wagon, w którym jechali z Moskwy 2 konie ks. W. Lubomirskiego; klacz 3-letnia „Coupe d'Or”, zwyciężczyni moskiewskiego Oaksu, ogier 3-letni „Jan”, który brał udział w Derby wszechrosyjskim, oraz pełnoletnia klacz „Jaszczurka”. Wagon ten wło- czony został na tender, gdzie zaczął się palić. Jadący z koniami ludzie zdobili się uralować przez odwręta dno wagonu, konie jednak zawiły do przodu wagonu, i spalili się. Wagon, w którym jechali, spadł pod lokomotywę. Wartość spalonych koni wynosi 70,000 rb.

× Echo spisku marynarzy sewasto- polskich. W jednym z fortoz sewasto- polskich stracono marynarzów paner- nika „Joanna Zlatoust” — Zielienia. Karpiszya i elektrotechnika Silakowa. skazanych przez sąd wojenny na karę śmierci za podburzanie marynarzów do buntu.

× Równocześnie, jak pisze „Now. Wre- mja”, postanowiono przesłać 100 maryl- narzy, podejrzanych o udział w spisku na pancerniku „Joanna Zlatoust”, prze- nieść do floty bałtyckiej na flotle kaspjskiej, do Władystoku i na A- mur.

× Teatr Puryszkiewicza. Dwoch po- siów — nacjonalistów opracowało pro- gram teatru „nacjonalistycznego” w Petersburgu. Artystami członkami orkiestry w nowym teatrze mogli być tylko rosyjscy. Sztuki muszą mieć zabarwienie narodowe. Dyrektorem te- atru ma zostać Puryszkiewicz.

× „Now. Wremia” w obronie Tresze- czki. „Now. Wremia”, omawiając wciąż niepokojące społeczeństwo rosyj- skie wypadki leńskie, bierze do pewne- go stopnia w obronę głośnego rolistra Treszczęnkę, którego zachowanie się doprowadziło do rozlewu krwi. Or- gan Suworina zaprzecza przedewszyst- kiem pogłoskom, krążącym o obywatel- stwie Petersburgu, jakoby deputament pol- ski przelał mu instrukcje, aby bezro- chocie i leniście nadal charakter poli- tyczny. Departament policji nie poroz- umewał się z Treszczęnką zupełnie. „Now. Wremia” pisze dalej, że rozkaz strzelania do robotników dał nie Tresze- czko, lecz dowódca oddziału, w ktore- go ręce złożył rolistrzm pełnomocnie- twa w chwili, gdy tłum ruszył na wo- jsko. Wreszcie pismo to zaprzecza pogło- skom pism, że rolistrzm Treszczęnkę oddany został pod sąd przez gen. Mann- china. Sędziw w tej sprawie bynaj- mniej jeszcze nie zakończyło. Wy- jaśnienie natomiast: że do komitetu strajkowego należało pięć osób, które pochodzą z kół rewolucyjnych.

Z Rosji.

× Prawosławni i starokatolicy. Na piątkowym posiedzeniu Synodu omia- wiano kwestję możliwości zjednoczenia Cerkwi prawosławnej ze starokatolika- mi. Prezesem specjalnej komisji wybra- ny został biskup Jamurski, Jerzy, rektor petersburskiej Akademii duchow- nej.

× Zabójstwo przemysłowca leśne- go, Bielajewa. Sensacja w Petersburgu jest w tej chwili faktem znanego w Rosji przemysłowca leśnego, Jakuba Bielajewa. Zabójstwa dokonała wdowa po szlaskapieniu, Bohdanowiczowa, w jego mieszkaniu na Fontanie. Gdy na odległość strzalał zbiegła się służba, zna- leziono Bielajewa brojącego krwią, a obok w szpaznaku wiła się zbrojczyca. Aresztowano ją niezwłocznie. Bielajew trafiony został czterema strzałami z bronią.

× Śród związkowców. Sędzia śled- czy do spraw szczególniejszej wagi w Odesie otrzymał do rozpatrzenia sprawę poważnych roztrwoń w „Związku narodu rosyjskiego”. Podobno skradzio- no większą sumę, ofiarowaną przez zmarłego prezydenta miasta, Mazarle- go. Na świadków zeznawano sekretarzy zarządu.

× Spalenie się koni wysięgłych. Stajnia ks. Władysława Lubomirskie- go, posuszającego swe konie przeważnie zagranicą, poniósła w tych dniach wiel- ką stratę. W d. 13 (26) bm, jak już do- nosiliśmy w telegramach, w pobliżu stacji Kuncowo dr. żel. Moskiewsko- Brzeskiej, wykołosi się pociąg towaro- wy. Pięć wagonów zostało strąskan- nych, zaś w lokomotywie pękł kocioł, wskutek czego powstał pożar, który strawił kilka wagonów. Beoposrednio z wagon, w którym jechali z Moskwy 2 konie ks. W. Lubomirskiego; klacz 3-letnia „Coupe d'Or”, zwyciężczyni moskiewskiego Oaksu, ogier 3-letni „Jan”, który brał udział w Derby wszechrosyjskim, oraz pełnoletnia klacz „Jaszczurka”. Wagon ten wło- czony został na tender, gdzie zaczął się palić. Jadący z koniami ludzie zdobili się uralować przez odwręta dno wagonu, konie jednak zawiły do przodu wagonu, i spalili się. Wagon, w którym jechali, spadł pod lokomotywę. Wartość spalonych koni wynosi 70,000 rb.

× Echo spisku marynarzy sewasto- polskich. W jednym z fortoz sewasto- polskich stracono marynarzów paner- nika „Joanna Zlatoust” — Zielienia. Karpiszya i elektrotechnika Silakowa. skazanych przez sąd wojenny na karę śmierci za podburzanie marynarzów do buntu.

× Równocześnie, jak pisze „Now. Wre- mja”, postanowiono przesłać 100 maryl- narzy, podejrzanych o udział w spisku na pancerniku „Joanna Zlatoust”, prze- nieść do floty bałtyckiej na flotle kaspjskiej, do Władystoku i na A- mur.

× Teatr Puryszkiewicza. Dwoch po- siów — nacjonalistów opracowało pro- gram teatru „nacjonalistycznego” w Petersburgu. Artystami członkami orkiestry w nowym teatrze mogli być tylko rosyjscy. Sztuki muszą mieć zabarwienie narodowe. Dyrektorem te- atru ma zostać Puryszkiewicz.

× „Now. Wremia” w obronie Tresze- czki. „Now. Wremia”, omawiając wciąż niepokojące społeczeństwo rosyj- skie wypadki leńskie, bierze do pewne- go stopnia w obronę głośnego rolistra Treszczęnkę, którego zachowanie się doprowadziło do rozlewu krwi. Or- gan Suworina zaprzecza przedewszyst- kiem pogłoskom, krążącym o obywatel- stwie Petersburgu, jakoby deputament pol- ski przelał mu instrukcje, aby bezro- chocie i leniście nadal charakter poli- tyczny. Departament policji nie poroz- umewał się z Treszczęnką zupełnie. „Now. Wremia” pisze dalej, że rozkaz strzelania do robotników dał nie Tresze- czko, lecz dowódca oddziału, w ktore- go ręce złożył rolistrzm pełnomocnie- twa w chwili, gdy tłum ruszył na wo- jsko. Wreszcie pismo to zaprzecza pogło- skom pism, że rolistrzm Treszczęnkę oddany został pod sąd przez gen. Mann- china. Sędziw w tej sprawie bynaj- mniej jeszcze nie zakończyło. Wy- jaśnienie natomiast: że do komitetu strajkowego należało pięć osób, które pochodzą z kół rewolucyjnych.

Z Rosji.

× Prawosławni i starokatolicy. Na piątkowym posiedzeniu Synodu omia- wiano kwestję możliwości zjednoczenia Cerkwi prawosławnej ze starokatolika- mi. Prezesem specjalnej komisji wybra- ny został biskup Jamurski, Jerzy, rektor petersburskiej Akademii duchow- nej.

× Zabójstwo przemysłowca leśne- go, Bielajewa. Sensacja w Petersburgu jest w tej chwili faktem znanego w Rosji przemysłowca leśnego, Jakuba Bielajewa. Zabójstwa dokonała wdowa po szlaskapieniu, Bohdanowiczowa, w jego mieszkaniu na Fontanie. Gdy na odległość strzalał zbiegła się służba, zna- leziono Bielajewa brojącego krwią, a obok w szpaznaku wiła się zbrojczyca. Aresztowano ją niezwłocznie. Bielajew trafiony został czterema strzałami z bronią.

× Śród związkowców. Sędzia śled- czy do spraw szczególniejszej wagi w Odesie otrzymał do rozpatrzenia sprawę poważnych roztrwoń w „Związku narodu rosyjskiego”. Podobno skradzio- no większą sumę, ofiarowaną przez zmarłego prezydenta miasta, Mazarle- go. Na świadków zeznawano sekretarzy zarządu.

× Spalenie się koni wysięgłych. Stajnia ks. Władysława Lubomirskie- go, posuszającego swe konie przeważnie zagranicą, poniósła w tych dniach wiel- ką stratę. W d. 13 (26) bm, jak już do- nosiliśmy w telegramach, w pobliżu stacji Kuncowo dr. żel. Moskiewsko- Brzeskiej, wykołosi się pociąg towaro- wy. Pięć wagonów zostało strąskan- nych, zaś w lokomotywie pękł kocioł, wskutek czego powstał pożar, który strawił kilka wagonów. Beoposrednio z wagon, w którym jechali z Moskwy 2 konie ks. W. Lubomirskiego; klacz 3-letnia „Coupe d'Or”, zwyciężczyni moskiewskiego Oaksu, ogier 3-letni „Jan”, który brał udział w Derby wszechrosyjskim, oraz pełnoletnia klacz „Jaszczurka”. Wagon ten wło- czony został na tender, gdzie zaczął się palić. Jadący z koniami ludzie zdobili się uralować przez odwręta dno wagonu, konie jednak zawiły do przodu wagonu, i spalili się. Wagon, w którym jechali, spadł pod lokomotywę. Wartość spalonych koni wynosi 70,000 rb.

× Echo spisku marynarzy sewasto- polskich. W jednym z fortoz sewasto- polskich stracono marynarzów paner- nika „Joanna Zlatoust” — Zielienia. Karpiszya i elektrotechnika Silakowa. skazanych przez sąd wojenny na karę śmierci za podburzanie marynarzów do buntu.

× Równocześnie, jak pisze „Now. Wre- mja”, postanowiono przesłać 100 maryl- narzy, podejrzanych o udział w spisku na pancerniku „Joanna Zlatoust”, prze- nieść do floty bałtyckiej na flotle kaspjskiej, do Władystoku i na A- mur.

× Teatr Puryszkiewicza. Dwoch po- siów — nacjonalistów opracowało pro- gram teatru „nacjonalistycznego” w Petersburgu. Artystami członkami orkiestry w nowym teatrze mogli być tylko rosyjscy. Sztuki muszą mieć zabarwienie narodowe. Dyrektorem te- atru ma zostać Puryszkiewicz.

× „Now. Wremia” w obronie Tresze- czki. „Now. Wremia”, omawiając wciąż niepokojące społeczeństwo rosyj- skie wypadki leńskie, bierze do pewne- go stopnia w obronę głośnego rolistra Treszczęnkę, którego zachowanie się doprowadziło do rozlewu krwi. Or- gan Suworina zaprzecza przedewszyst- kiem pogłoskom, krążącym o obywatel- stwie Petersburgu, jakoby deputament pol- ski przelał mu instrukcje, aby bezro- chocie i leniście nadal charakter poli- tyczny. Departament policji nie poroz- umewał się z Treszczęnką zupełnie. „Now. Wremia” pisze dalej, że rozkaz strzelania do robotników dał nie Tresze- czko, lecz dowódca oddziału, w ktore- go ręce złożył rolistrzm pełnomocnie- twa w chwili, gdy tłum ruszył na wo- jsko. Wreszcie pismo to zaprzecza pogło- skom pism, że rolistrzm Treszczęnkę oddany został pod sąd przez gen. Mann- china. Sędziw w tej sprawie bynaj- mniej jeszcze nie zakończyło. Wy- jaśnienie natomiast: że do komitetu strajkowego należało pięć osób, które pochodzą z kół rewolucyjnych.

Z Rosji.

× Prawosławni i starokatolicy. Na piątkowym posiedzeniu Synodu omia- wiano kwestję możliwości zjednoczenia Cerkwi prawosławnej ze starokatolika- mi. Prezesem specjalnej komisji wybra- ny został biskup Jamurski, Jerzy, rektor petersburskiej Akademii duchow- nej.

× Zabójstwo przemysłowca leśne- go, Bielajewa. Sensacja w Petersburgu jest w tej chwili faktem znanego w Rosji przemysłowca leśnego, Jakuba Bielajewa. Zabójstwa dokonała wdowa po szlaskapieniu, Bohdanowiczowa, w jego mieszkaniu na Fontanie. Gdy na odległość strzalał zbiegła się służba, zna- leziono Bielajewa brojącego krwią, a obok w szpaznaku wiła się zbrojczyca. Aresztowano ją niezwłocznie. Bielajew trafiony został czterema strzałami z bronią.

× Śród związkowców. Sędzia śled- czy do spraw szczególniejszej wagi w Odesie otrzymał do rozpatrzenia sprawę poważnych roztrwoń w „Związku narodu rosyjskiego”. Podobno skradzio- no większą sumę, ofiarowaną przez zmarłego prezydenta miasta, Mazarle- go. Na świadków zeznawano sekretarzy zarządu.

× Spalenie się koni wysięgłych. Stajnia ks. Władysława Lubomirskie- go, posuszającego swe konie przeważnie zagranicą, poniósła w tych dniach wiel- ką stratę. W d. 13 (26) bm, jak już do- nosiliśmy w telegramach, w pobliżu stacji Kuncowo dr. żel. Moskiewsko- Brzeskiej, wykołosi się pociąg towaro- wy. Pięć wagonów zostało strąskan- nych, zaś w lokomotywie pękł kocioł, wskutek czego powstał pożar, który strawił kilka wagonów. Beoposrednio z wagon, w którym jechali z Moskwy 2 konie ks. W. Lubomirskiego; klacz 3-letnia „Coupe d'Or”, zwyciężczyni moskiewskiego Oaksu, ogier 3-letni „Jan”, który brał udział w Derby wszechrosyjskim, oraz pełnoletnia klacz „Jaszczurka”. Wagon ten wło- czony został na tender, gdzie zaczął się palić. Jadący z koniami ludzie zdobili się uralować przez odwręta dno wagonu, konie jednak zawiły do przodu wagonu, i spalili się. Wagon, w którym jechali, spadł pod lokomotywę. Wartość spalonych koni wynosi 70,000 rb.

× Echo spisku marynarzy sewasto- polskich. W jednym z fortoz sewasto- polskich stracono marynarzów paner- nika „Joanna Zlatoust” — Zielienia. Karpiszya i elektrotechnika Silakowa. skazanych przez sąd wojenny na karę śmierci za podburzanie marynarzów do buntu.

× Równocześnie, jak pisze „Now. Wre- mja”, postanowiono przesłać 100 maryl- narzy, podejrzanych o udział w spisku na pancerniku „Joanna Zlatoust”, prze- nieść do floty bałtyckiej na flotle kaspjskiej, do Władystoku i na A- mur.

× Teatr Puryszkiewicza. Dwoch po- siów — nacjonalistów opracowało pro- gram teatru „nacjonalistycznego” w Petersburgu. Artystami członkami orkiestry w nowym teatrze mogli być tylko rosyjscy. Sztuki muszą mieć zabarwienie narodowe. Dyrektorem te- atru ma zostać Puryszkiewicz.

× „Now. Wremia” w obronie Tresze- czki. „Now. Wremia”, omawiając wciąż niepokojące społeczeństwo rosyj- skie wypadki leńskie, bierze do pewne- go stopnia w obronę głośnego rolistra Treszczęnkę, którego zachowanie się doprowadziło do rozlewu krwi. Or- gan Suworina zaprzecza przedewszyst- kiem pogłoskom, krążącym o obywatel- stwie Petersburgu, jakoby deputament pol- ski przelał mu instrukcje, aby bezro- chocie i leniście nadal charakter poli- tyczny. Departament policji nie poroz- umewał się z Treszczęnką zupełnie. „Now. Wremia” pisze dalej, że rozkaz strzelania do robotników dał nie Tresze- czko, lecz dowódca oddziału, w ktore- go ręce złożył rolistrzm pełnomocnie- twa w chwili, gdy tłum ruszył na wo- jsko. Wreszcie pismo to zaprzecza pogło- skom pism, że rolistrzm Treszczęnkę oddany został pod sąd przez gen. Mann- china. Sędziw w tej sprawie bynaj- mniej jeszcze nie zakończyło. Wy- jaśnienie natomiast: że do komitetu strajkowego należało pięć osób, które pochodzą z kół rewolucyjnych.

Z Rosji.

× Prawosławni i starokatolicy. Na piątkowym posiedzeniu Synodu omia- wiano kwestję możliwości zjednoczenia Cerkwi prawosławnej ze starokatolika- mi. Prezesem specjalnej komisji wybra- ny został biskup Jamurski, Jerzy, rektor petersburskiej Akademii duchow- nej.

× Zabójstwo przemysłowca leśne- go, Bielajewa. Sensacja w Petersburgu jest w tej chwili faktem znanego w Rosji przemysłowca leśnego, Jakuba Bielajewa. Zabójstwa dokonała wdowa po szlaskapieniu, Bohdanowiczowa, w jego mieszkaniu na Fontanie. Gdy na odległość strzalał zbiegła się służba, zna- leziono Bielajewa brojącego krwią, a obok w szpaznaku wiła się zbrojczyca. Aresztowano ją niezwłocznie. Bielajew trafiony został czterema strzałami z bronią.

× Śród związkowców. Sędzia śled- czy do spraw szczególniejszej wagi w Odesie otrzymał do rozpatrzenia sprawę poważnych roztrwoń w „Związku narodu rosyjskiego”. Podobno skradzio- no większą sumę, ofiarowaną przez zmarłego prezydenta miasta, Mazarle- go. Na świadków zeznawano sekretarzy zarządu.

× Spalenie się koni wysięgłych. Stajnia ks. Władysława Lubomirskie- go, posuszającego swe konie przeważnie zagranicą, poniósła w tych dniach wiel- ką stratę. W d. 13 (26) bm, jak już do- nosiliśmy w telegramach, w pobliżu stacji Kuncowo dr. żel. Moskiewsko- Brzeskiej, wykołosi się pociąg towaro- wy. Pięć wagonów zostało strąskan- nych, zaś w lokomotywie pękł kocioł, wskutek czego powstał pożar, który strawił kilka wagonów. Beoposrednio z wagon, w którym jechali z Moskwy 2 konie ks. W. Lubomirskiego; klacz 3-letnia „Coupe d'Or”, zwyciężczyni moskiewskiego Oaksu, ogier 3-letni „Jan”, który brał udział w Derby wszechrosyjskim, oraz pełnoletnia klacz „Jaszczurka”. Wagon ten wło- czony został na tender, gdzie zaczął się palić. Jadący z koniami ludzie zdobili się uralować przez odwręta dno wagonu, konie jednak zawiły do przodu wagonu, i spalili się. Wagon, w którym jechali, spadł pod lokomotywę. Wartość spalonych koni wynosi 70,000 rb.

× Echo spisku marynarzy sewasto- polskich. W jednym z fortoz sewasto- polskich stracono marynarzów paner- nika „Joanna Zlatoust” — Zielienia. Karpiszya i elektrotechnika Silakowa. skazanych przez sąd wojenny na karę śmierci za podburzanie marynarzów do buntu.

× Równocześnie, jak pisze „Now. Wre- mja”, postanowiono przesłać 100 maryl- narzy, podejrzanych o udział w spisku na pancerniku „Joanna Zlatoust”, prze- nieść do floty bałtyckiej na flotle kaspjskiej, do Władystoku i na A- mur.

× Teatr Puryszkiewicza. Dwoch po- siów — nacjonalistów opracowało pro- gram teatru „nacjonalistycznego” w Petersburgu. Artystami członkami orkiestry w nowym teatrze mogli być tylko rosyjscy. Sztuki muszą mieć zabarwienie narodowe. Dyrektorem te- atru ma zostać Puryszkiewicz.

× „Now. Wremia” w obronie Tresze- czki. „Now. Wremia”, omawiając wciąż niepokojące społeczeństwo rosyj- skie wypadki leńskie, bierze do pewne- go stopnia w obronę głośnego rolistra Treszczęnkę, którego zachowanie się doprowadziło do rozlewu krwi. Or- gan Suworina zaprzecza przedewszyst- kiem pogłoskom, krążącym o obywatel- stwie Petersburgu, jakoby deputament pol- ski przelał mu instrukcje, aby bezro- chocie i leniście nadal charakter poli- tyczny. Departament policji nie poroz- umewał się z Treszczęnką zupełnie. „Now. Wremia” pisze dalej, że rozkaz strzelania do robotników dał nie Tresze- czko, lecz dowódca oddziału, w ktore- go ręce złożył rolistrzm pełnomocnie- twa w chwili, gdy tłum ruszył na wo- jsko. Wreszcie pismo to zaprzecza pogło- skom pism, że rolistrzm Treszczęnkę oddany został pod sąd przez gen. Mann- china. Sędziw w tej sprawie bynaj- mniej jeszcze nie zakończyło. Wy- jaśnienie natomiast: że do komitetu strajkowego należało pięć osób, które pochodzą z kół rewolucyjnych.

Z Rosji.

× Prawosławni i starokatolicy. Na piątkowym posiedzeniu Synodu omia- wiano kwestję możliwości zjednoczenia Cerkwi prawosławnej ze starokatolika- mi. Prezesem specjalnej komisji wybra- ny został biskup Jamurski, Jerzy, rektor petersburskiej Akademii duchow- nej.

× Zabójstwo przemysłowca leśne- go, Bielajewa. Sensacja w Petersburgu jest w tej chwili faktem znanego w Rosji przemysłowca leśnego, Jakuba Bielajewa. Zabójstwa dokonała wdowa po szlaskapieniu, Bohdanowiczowa, w jego mieszkaniu na Fontanie. Gdy na odległość strzalał zbiegła się służba, zna- leziono Bielajewa brojącego krwią, a obok w szpaznaku wiła się zbrojczyca. Aresztowano ją niezwłocznie. Bielajew trafiony został czterema strzałami z bronią.

× Śród związkowców. Sędzia śled- czy do spraw szczególniejszej wagi w Odesie otrzymał do rozpatrzenia sprawę poważnych roztrwoń w „Związku narodu rosyjskiego”. Podobno skradzio- no większą sumę, ofiarowaną przez zmarłego prezydenta miasta, Mazarle- go. Na świadków zeznawano sekretarzy zarządu.

× Spalenie się koni wysięgłych. Stajnia ks. Władysława Lubomirskie- go, posuszającego swe konie przeważnie zagranicą, poniósła w tych dniach wiel- ką stratę. W d. 13 (26) bm, jak już do- nosiliśmy w telegramach, w pobliżu stacji Kuncowo dr. żel. Moskiewsko- Brzeskiej, wykołosi się pociąg towaro- wy. Pięć wagonów zostało strąskan- nych, zaś w lokomotywie pękł kocioł, wskutek czego powstał pożar, który strawił kilka wagonów. Beoposrednio z wagon, w którym jechali z Moskwy 2 konie ks. W. Lubomirskiego; klacz 3-letnia „Coupe d'Or”, zwyciężczyni moskiewskiego Oaksu, ogier 3-letni „Jan”, który brał udział w Derby wszechrosyjskim, oraz pełnoletnia klacz „Jaszczurka”. Wagon ten wło- czony został na tender, gdzie zaczął się palić. Jadący z koniami ludzie zdobili się uralować przez odwręta dno wagonu, konie jednak zawiły do przodu wagonu, i spalili się. Wagon, w którym jechali, spadł pod lokomotywę. Wartość spalonych koni wynosi 70,000 rb.

× Echo spisku marynarzy sewasto- polskich. W jednym z fortoz sewasto- polskich stracono marynarzów paner- nika „Joanna Zlatoust” — Zielienia. Karpiszya i elektrotechnika Silakowa. skazanych przez sąd wojenny na karę śmierci za podburzanie marynarzów do buntu.

× Równocześnie, jak pisze „Now. Wre- mja”, postanowiono przesłać 100 maryl- narzy, podejrzanych o udział w spisku na pancerniku „Joanna Zlatoust”, prze- nieść do floty bałtyckiej na flotle kaspjskiej, do Władystoku i na A- mur.

× Teatr Puryszkiewicza. Dwoch po- siów — nacjonalistów opracowało pro- gram teatru „nacjonalistycznego” w Petersburgu. Artystami członkami orkiestry w nowym teatrze mogli być tylko rosyjscy. Sztuki muszą mieć zabarwienie narodowe. Dyrektorem te- atru ma zostać Puryszkiewicz.

× „Now. Wremia” w obronie Tresze- czki. „Now. Wremia”, omawiając wciąż niepokojące społeczeństwo rosyj- skie wypadki leńskie, bierze do pewne- go stopnia w obronę głośnego rolistra Treszczęnkę, którego zachowanie się doprowadziło do rozlewu krwi. Or- gan Suworina zaprzecza przedewszyst- kiem pogłoskom, krążącym o obywatel- stwie Petersburgu, jakoby deputament pol- ski przelał mu instrukcje, aby bezro- chocie i leniście nadal charakter poli- tyczny. Departament policji nie poroz- umewał się z Treszczęnką zupełnie. „Now. Wremia” pisze dalej, że rozkaz strzelania do robotników dał nie Tresze- czko, lecz dowódca oddziału, w ktore- go ręce złożył rolistrzm pełnomocnie- twa w chwili, gdy tłum ruszył na wo- jsko. Wreszcie pismo to zaprzecza pogło- skom pism, że rolistrzm Treszczęnkę oddany został pod sąd przez gen. Mann- china. Sędziw w tej sprawie bynaj- mniej jeszcze nie zakończyło. Wy- jaśnienie natomiast: że do komitetu strajkowego należało pięć osób, które pochodzą z kół rewolucyjnych.

Z Rosji.

× Prawosławni i starokatolicy. Na piątkowym posiedzeniu Synodu omia- wiano kwestję możliwości zjednoczenia Cerkwi prawosławnej ze starokatolika- mi. Prezesem specjalnej komisji wybra- ny został biskup Jamurski, Jerzy, rektor petersburskiej Akademii duchow- nej.

× Zabójstwo przemysłowca leśne- go, Bielajewa. Sensacja w Petersburgu jest w tej chwili faktem znanego w Rosji przemysłowca leśnego, Jakuba Bielajewa. Zabójstwa dokonała wdowa po szlaskapieniu, Bohdanowiczowa, w jego mieszkaniu na Fontanie. Gdy na odległość strzalał zbiegła się służba, zna- leziono Bielajewa brojącego krwią, a obok w szpaznaku wiła się zbrojczyca. Aresztowano ją niezwłocznie. Bielajew trafiony został czterema strzałami z bronią.

× Śród związkowców. Sędzia śled- czy do spraw szczególniejszej wagi w Odesie otrzymał do rozpatrzenia sprawę poważnych roztrwoń w „Związku narodu rosyjskiego”. Podobno skradzio- no większą sumę, ofiarowaną przez zmarłego prezydenta miasta, Mazarle- go. Na świadków zeznawano sekretarzy zarządu.

× Spalenie się koni wysięgłych. Stajnia ks. Władysława Lubomirskie- go, posuszającego swe konie przeważnie zagranicą, poniósła w tych dniach wiel- ką stratę. W d. 13 (26) bm, jak już do- nosiliśmy w telegramach, w pobliżu stacji Kuncowo dr. żel. Moskiewsko- Brzeskiej, wykołosi się pociąg towaro- wy. Pięć wagonów zostało strąskan- nych, zaś w lokomotywie pękł kocioł, wskutek czego powstał pożar, który strawił kilka wagonów. Beoposrednio z wagon, w którym jechali z Moskwy 2 konie ks. W. Lubomirskiego; klacz 3-letnia „Coupe d'Or”, zwyciężczyni moskiewskiego Oaksu, ogier 3-letni „Jan”, który brał udział w Derby wszechrosyjskim, oraz pełnoletnia klacz „Jaszczurka”. Wagon ten wło- czony został na tender, gdzie zaczął się palić. Jadący z koniami ludzie zdobili się uralować przez odwręta dno wagonu, konie jednak zawiły do przodu wagonu, i spalili się. Wagon, w którym jechali, spadł pod lokomotywę. Wartość spalonych koni wynosi 70,000 rb.

× Echo spisku marynarzy sewasto- polskich. W jednym z fortoz sewasto- polskich stracono marynarzów paner- nika „Joanna Zlatoust” — Zielienia. Karpiszya i elektrotechnika Silakowa. skazanych przez sąd wojenny na karę śmierci za podburzanie marynarzów do buntu.

× Równocześnie, jak pisze „Now. Wre- mja”, postanowiono przesłać 100 maryl- narzy, podejrzanych o udział w spisku na pancerniku „Joanna Zlatoust”, prze- nieść do floty bałtyckiej na flotle kaspjskiej, do Władystoku i na A- mur.

× Teatr Puryszkiewicza. Dwoch po- siów — nacjonalistów opracowało pro- gram teatru „nacjonalistycznego” w Petersburgu. Artystami członkami orkiestry w nowym teatrze mogli być tylko rosyjscy. Sztuki muszą mieć zabarwienie narodowe. Dyrektorem te- atru ma zostać Puryszkiewicz.

× „Now. Wremia” w obronie Tresze- czki. „Now. Wremia”, omawiając wciąż niepokojące społeczeństwo rosyj- skie wypadki leńskie, bierze do pewne- go stopnia w obronę głośnego rolistra Treszczęnkę, którego zachowanie się doprowadziło do rozlewu krwi. Or- gan Suworina zaprzecza przedewszyst- kiem pogłoskom, krążącym o obywatel- stwie Petersburgu, jakoby deputament pol- ski przelał mu instrukcje, aby bezro- chocie i leniście nadal charakter poli- tyczny. Departament policji nie poroz- umewał się z Treszczęnką zupełnie. „Now. Wremia” pisze dalej, że rozkaz strzelania do robotników dał nie Tresze- czko, lecz dowódca oddziału, w ktore- go ręce złoży

Młocarnie parowe

Fabryki Hoherr—Schrantz—Cleyton—Shuttlewort

o szerokości bębna 28 1/2, 32, 36 i 40", dającą ziarno zupełnie czyste, sortowane; przetworzone przedłużone, łożyska pierścieniowe, konstrukcja taka sama jak największych młocarni parowych.

Motory ropowe „Perkun”

o konstrukcji idealnie uproszczonej; pracują cicho, spokojnie, ekonomicznie, bez wstrząszeń, bez wybuchów, bez niespodzianek; niebezpieczeństwo ognia zupełnie usunięte.

MŁOCARNIE MANEŻOWE fabr. Elworthy'ego i RĘCZNO-MANEŻOWE fabr. Mayfarta, Wolskiego i Hübnera

o bardzo silnej, nieskomplikowanej, akurataj budowie i z najlepszego materiału.

Ugniatacze podskibia Campbella

o 10 i 16 kregach, średnicy 610 m/m, z kołami do przewozu.

Brony „Leana” pojedyncze, podwójne i potrójne o ramach wzmacnionych

są na SKŁADZIE

Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego

w Wilnie.

Polskie Biuro Leśne

Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka, Warszawa, Żółwia 22. Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcja i taksacja leśna. Komisja sprzedaż lasów. Nasiona i sadzonki leśne. 795

ZASADY I CAŁOŚĆ WIARY KATOLICKIEJ

przez Ks. GAUME'A.

Zawierają historję wiary Katolickiej, przedstawioną w sposób jasny i przystępny.

Wykładowi swemu znakomity autor nadaje barwę i wdzięk ujęciem trafnych porównań, pouczających przykładów i wydarzeń życia społecznego, co zaciekawia czytelnika i zachęca do dalszego czytania. Dzięki tym zaletom dzieło Zasady i Całości Wiary Katolickiej może być z pożytkiem czytane i dobrze rozumiane nawet przez osoby mało wykształcone oraz lud wiejski.

Cena całości rb. 8, z przesyłką rb. 10. Na papierze welinowym rb. 10, z przesyłką rb. 12.

Dla prenumeratorów „Kurjera Lit.” cena zniżona: za całość rb. 5, z przesyłką rb. 7, na welinowym papierze rb. 7, z przesyłką rb. 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie, plac Katedralny nr. 4.

Pośrednictwo

w poszukiwaniu osób do rozmaitego rodzaju pracy w biurze P. KOCHANOWSKIEJ. Wilno, ul. Trocka, 22. Telefon 1234. 17961

Potrzebni zdolni AGENCI

do sprzedaży w gub.: Wileńskiej, Witebskiej, Grodzieńskiej, Kowieńskiej, Mobyliwskiej, Smoleńskiej i Mińskiej:
1) MASZYN do wyrobów betonowych.
2) ŁÓŻEK angielskich patentowanych. 40902
3) URZĄDZEN szpitalniczych. Oferty z podaniem referencji: Mińsk lit., Podgórna 31, F. Borsuk. Na kosztach przes. katalog—N 3 załącz. 70 k. mark.

KAZIMIERZ OSSOWSKI

Inżynier i obroca patentowy. BIURO PATENTOWE Petersburg — Wozniesieński prospekt N 20, Berlin—Potsdamerstr. N 5. 1541

BIURO PRZEPISYWAŃ

A. SKARZYŃSKIEJ W WILNIE, Tatarska 12, telef. 1002. Szybkie i dokładne wykonanie poleceń. PRZYJMUJE UCZENICE.

KUPOJEMY

Maliny, sliwki zielone i wiśnie. Z propozycjami zwracać się do godziny 8 rano do 12-jej w poł. do kantoru Akc. Trecz fabryki czekolady

„WIKTORJA”

47213

PRECZ Z RĘKAMI!

„JUOKSIL” bez chlorku, bez sody.

SAM PIERZE bieliznę bez mydła. Po godzinom gotowaniu otrzymuje się białą

PRZEDZIWIJĄ BIAŁOŚCI.

Paczka 20 kop.

Przetwarzaj w aptekach, aptecz., kolon., spożywoz., magaz. Sprzedają hurtowo dla kraju Półn.-Zachodn.: D/H. H. M. Kahan i B. Herbar w Homiu.

Poludniowo-Ruskiego Handlu towar. Aptecz. w KIJOWIE.

Internat Jadwigi Kuchmayer dla pańetek uczęszczających do szkół średnich w Krakowie, urządzonej według wszelkich wymagań bytowej, przyjmującej zgłoszenia na rok szkolny 1912/13 do 1 września. 43999

Kraków, ul. Graniczna 15.

Czekolada

„DELIKATES” tańsza i LEPSZA od zagranicznej w magazynach detalicznych T-wa Akc. „WIKTORJA” 27241

Zaraz do sprzedania MEBLE salonowe z czerwonego drewna z brzoźem. Zupelnie nowe. Zauł. Dobroczynny N 2-d-ra Jacuńskiego m. 7. Tamże do sprzedania gitara.

HEMATOGEN GREYNERA

(zezwol. przez postanow. Rady Lekarsk. za N 679) Przeciw niedokrwistości i osłabieniu. Poprawia odżywianie, wzmacnia organizm, podnosi apetyt po chorobach przewlekłych. Wyróżnia się swym przyjemnym smakiem. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Wystyrzgać się podobać! Przedstawiciel dla kraju Półn.-Zachodn. Ch. J. Gref, Wilno, ul. Szopenowska N 8, telefonu N 4-70.

DR. B. LOWENSTEINA

„FOSMOZA” NAJLEPSZA MACZKA ODŻYWCZA

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i resocjacji. Litozne opłaty Pp lekarzy i ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można w aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka rb. 1. Skład główny T-wa I. B. Segal w Wilnie. 37850

LECZNICA Wozniesieńska.

Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach do oddziału stacyjnego.

(Chorzy umysłowo i na cierpienia zakaźne nie są przyjmowani).

Indywidualny sposób leczenia dokonywany według zasad klinicznych przy, najpełniejszej odpowiedzią poglądom współczesnej nauki. Przy leczeniu są pokoje oddzielne, oraz sale wspólne, — oddział fizyko-terapeutyczny, wodolecznica, leczenie światłem, elektroterapia, gąbki Arsonwala, gabinet rentgenowski, inhalatorjum. Leczenie chorego pozostaje pod kierunkiem lekarzy-specjalistów. Na konsylium zapraszeni bywają profesorowie.

Całe lato,

bez przerw wakacyjnych, oddajemy w Szkole KROJU i SZCZCIE Miszra ocahu Warszawskiego, przedstawiciela Paryskiej Akademii, kierownika kursów przy Warszawskim Muzeum Etnologii, nagrodzonego „Grand-Prix”, złotymi medalami i t.p.

prof. K. LEWAŃSKIEGO.

Centralna szkoła na Litwie i Białorusi: Wilno, Wielka N 27. Centralna szkoła na gub. połud. Kijów, róg Pundukiejewskiej i Nestorowskiej N 31/27.

Oddziały: Mińsk, Zacharzewska 32; Mobyliów gub. — Dnieprowski prospekt 28; Homel, Rumiancowa 28; Zytomierz, W. Berdyuczowska N 19 i w wielu innych miastach i miasteczkach. Zapisy we wszystkich szkołach przyjmują się codziennie na kursy domowy, wyższy i nauczycielski. Osoby niezasadne mogą uczęszczać 2 godz. dziennie. System najłatwiejszy, zrozumiały dla każdego. Kończącym kursy wydawane są świadectwa, dyplomy paryskie, patenty ochotnicze z prawami na otwieranie szkół, pracowni, zakładów, zajmowania posad: krojeży i nauczycielek przy zakładach naukowych. Przy szkole formy biuletynu najświeższej mody, żurnale i manekiny. Szczegółowy program bezpłatnie. 47250

„PURGEN”

IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Bezwartościową imitację i fałszyfikaty zawierają te wszystkie pudełka, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz w dolną na pokrywie pudełka nie mają zamieszczoną firmę: Dr. Bayer & Tára, Budapest. Pudełko 65 k., we wszystkich apt.

APARATY FOTOGRAFICZNE

inajrozmaitsze przyrządy najlepszych fabryk zagraniczn. po cenach bardzo umiarkowanych

Jedynie w firmie „OPTYK RUBIN” istnieją od r. 1840. Wilno, Dominikańska 17, telef. 926. 45670

Zarząd Szkoły

MECHANICZNO-TECHNICZNEJ H. Wawelberga i S. Rotwanda w WARSZAWIE,

podaje do wiadomości, że przyjmowanie podań o przyjęcie do tejże szkoły na semestr: wstępny niższy, wstępny wyższy, pierwszy niższy i pierwszy wyższy rozpocznie się dn. 10 sierpnia i trwać będzie do 24 sierpnia, a egzaminy wstępne odbywać się będą od 27 do 31 sierpnia r. b. Formularze podań i programy egzaminów wstępnych wydadzą i wysyła i w ogóle bliższych informacji udziela Kancelaria szkoły (Warszawa, ul. Mokotowska 6) we wtorek i piątek, od godz. 11 rano do 1-jej po południu. 48729

Egzaminy wstępne w gimnazjum żeńskim z prawami M. Winogradowej zaczęły się 30-go sierpnia. — Przyjmowanie prób codziennie od godz. 12-4 do 2-4 ppół. Panny, posiadające świadectwa, przyjmowane są bez egzaminów. Ulica Wileńska 10-2. 45374

Nieprawidłowe trawienie

łatwo usunąć, używając przy jedzeniu mały kieliszek wina „Saint-Raphael”. Ono pomaga trawieniu i przyspiesza zamianę pokarmów w krew. Wino „Saint-Raphael” wzmacnia, powiększa apetyt i przywraca siły. W lecie poleca się używanie wina „Saint-Raphael” z wodą przegotowaną lub sełcerską. Żądać wszędzie. Kompanja wina „Saint-Raphael” Valance, Drom, Francia.

NAJLEPSZY DACH

Z RUBEROJDU

Przedstawiciel E. L. FRIK inżynier-architekt. 30261

W. CICHOSZ i Sp., Wilno, Sieroca N 6.

Niniejszem zawiadamiamy Sz. pp. interesantów, tak m. Wilna, jak na prowincji, żeśmy rozszerzyli zakład mechaniczny i przyjmujemy wszelkie zamówienia i obstarania, jako to: kompletne urządzenia grzewcze i rektyfikacji, podług ostatnich wymagań techniki i akcyjnych aparaty różnych system. Każde urządzenie chłodzące, paralki, piece i do kartofli, wały mechaniczne-chłodzące-ogrzewające i kamery dla drożdży, pompy wodne, zaczerpów transmisyjno-parowe, rezorwuary, beczki mikroli dla spirytusu. Urządzenia wodociągów parowych i wodnych ogrzewań, windy mechaniczne, balustrady, balkony, ogrodzenia, bramy, okna, pomniki i t. p. Kosztorysy wysyłamy na żądanie. 47183

Dla rozszerzenia starego, dobrze postawionego interesu z produktami codziennego użytku, potrzebny WSPÓLNIK z kapitałem nie mniej 15—20,000 rb. z warunkiem przyjęcia czynnego udziału. Oferty listowne adresować do Biura D/H L i B. Metz i S-ka w Wilnie, dla „N. M.”. 47203

INSTITUT Kursów Handlowych

urządzących kursy Fryderyka Meister, właściciela wszechświatowego szan. B. Akademii nauk handlowych w Lipsku. Prospekty na żądanie wysyła się bezpłatnie. 46242

ADMINISTRATOR-ROLNIK specjalist.

zarządzający wiekszymi dobrami w g. Wil. z wieloletn. praktyk. poszukuje posady. Rekomend. pow. Władom. Biuro ogłosz. Taubera, Wilno, Dominikańska 12, dia J. 47309

PO ukłóceniu historyczno-filologicznego fakult. udziałem

lekcji. Specjaln.: literat., języki staroż., historia. S-to Jerzki 48-11 M. Kłwański, cech. 3-5, można listownie. 46445

MIESZKANIE do wynajęcia

8 pokoi. Antokol, wprost kościoła św. Piotra, dom N 11. Tamże drugie małe o 3-ech pokojach. 46445

WYKONANIE PRACOWNI

H.F. JÜRGENSA BORO-TYMOLEW-MYDŁO PRZECIWO POCHŁAP. OPALENIOM, PIĘGIOM, WŁOSOM, POCZUW. ZŁYMIU PLAMOM. PACHNĄDE MYDŁO DŁUGOTRWAŁE NAJWYŻSZEGO GATUNKU. Wszelkie zamówienia wysyłać do Wilna. 50 kop. 2144

DRUKARNIA

JÓZEFA ZAWADZKIEGO w WILNIE. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCEGO

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie. Młoda nauczycielka z patentem rządowego gimnazjum i parolnią praktyką, poszukuje kondycji na wyjazd. St. Białakont, Solecznik, Olszowski. 46944

Kupno i sprzedaż.

Masło świeże i solone kupuje mleczarnia Nadnieńska. Kowno, Mikołajewski prospekt 57, skrzynka 33. 47152

Interesa handl. i majątk.

Dochołowy w dobrej dzielnicy, z długim bankowym kupie. Lukiński oddział pocztowy, poste-restante, K. J. 44543

Do sprzedania majątek

Kazimierz Hurczyzna, 28 wiośr od Wilna, z całym inwentarzem gospodarczym, 820 dziesięcin. Płkna rezydencja, park, jezioro, 2 ogrody owocowe, dom młocarny desygnatory. — Wiadomość: Wilno, S-to Jerzki prospekt N 9, mleczarnia Hurczyzna. Szczęśliwy na miejscu w Kazimierzowie. 47287

Przewodnik po Litwie i Białorusi

zawiera wiadomości dotyczące miast, osad, miasteczek i wsi Litwy i Białorusi. Cena rb. 1, z przesyłką rb. 1 kop. 20. Do nabycia w administracji „Kurjera Lit.”, oraz w księgarniach.

Poszukuje dzierżawcy

wielkiemu działowi wsi, 300 dziesięcin, blisko kolejki. Oferty pod adresem: Bystrowojewo, poczta Sandomierz, gmina Sandomierz gub. Radomska. 46060

WIELKI WYBÓR

PLUGÓW krajowych oraz najnowszych jedno- i dwu- i wielokółowych VENTZKIEGO. KULTYWATORY sprężynowe VENTZKIEGO.

BRONY polne i łąkowe systemu LAACKE, Amerykańskie BRONY sprężynowe i talerzowe Mc GORMICKA,

Walce pierścieniowe różnych systemów. WALCE-UGNIATACZE podglebia CAMPBELLA.

Nadzwyczaj lekkie amerykańskie DRAPACZE „WEEDER” oraz wszelkie inne

NARZĘDZIA DO UPRAWY ROLI POSIADA NA SKŁADZIE

Alfred Grodzki,

WARSZAWA, 33 Senatorska, 34089 Ilustrowane katalogi wysyłane są gratis i franco na każde żądanie.

TANIA WYPRZEDAŻ

Najlepsze w świecie rowery: „SWIFT” „ROYAL BLOCK” PRZY SKLEPIE DUŻA PRACOWNIA MECHANICZNA DLA ROZMAITYCH „BLOCK PIONER” REPARACJI. Sklep Uniwersalny L. ZALKINDA, WILNO, ul. Wielka 73. Sprzedaż na wypłaty.

PRZEKONAJCIE SIĘ!!!

że w Składzie FARB olejnych i suchych J. MAZURKIEWICZA w Wilnie, ul. Dominikańska 11

można wyherowy towar kupi po cenach bardzo przystępnych, a mianowicie: FARBY olejne, emalje i suche, LAKIERY olejne i spirytusowe Kinga, Mamentowa, Wasiljewa, Kecha i Krause; Brony, Złote, Palment, Mikejon, Szerlak, Klej, Pokost Szmidta, Pędzle, Farby artystyczne etc. oraz farba smółowa czerwona do dachów gontowych. 42461

Pozostające pod jurysdykcją Min. Handlu i Przemysłu Kursy rachunkowości N. i A. Mochowyc dla osób pici obojga. Wilno, S-to Jerzki pr. 44. Rozpoczęto przyjmowanie prób. Początek wykładów 1 września, egzamina oral. w lutym. Opłata 100 rb. Wykładowane przedm.: buchalt., arytm. handl., koresp., słowniki handl., prawodaw., języki obce i ogólna aryt. Program beszp. Kancelaria: kwietnia od 5-7. Są do nabycia książki N. Mochowa: Buchalterja, kurs młodszy, teoria i praktyka. Cena 1 rb. 50 kop. 47066